

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 92 (10 263)

Poniedziałek, 25 kwietnia 1977

Cena 50 gr
Wyd. A



W meczu o Puchar Davisa

Polscy tenisiści pokonali RFN

Tenisowa reprezentacja Polski
zakwalifikowała się do następnej
rundy Pucharu Davisa. Mecz z
RFN tenisiści Polski wygrali 3:1

Około 5 tysięcy widzów zebrało się w sobotę na trybunach Legii, aby oglądać najciekawszy punkt meczu Polska — RFN — grę deblową. Bohaterem pojedynku stał się Tadeusz Nowicki, na którym w pewnych okresach spoczywał ciężar gry. Zawodnik RFN próbował wyeliminować z gry Fibak, kierując większość plek na jego partnera. Nowicki w trudnych okolicznościach spisywał się bardzo dzielnie, zwłaszcza jego gra przy siatce, efek-

Dokończenie na str. 6

0:0 w meczu

Irlandia — Polska

W niedzielę na stadionie „Diamondpark” w Dublinie piłkarska reprezentacja Polski rozegrała towarzyski, międzynarodowy mecz z drużyną Irlandii. Spotkanie zakończyło się remisem 0:0. Widzów ok. 20 000.

Polska wystąpiła w składzie: Tomaszewski — Dziuba, Wiecek, Zmuda, Bogusiewicz — Kasperczak, Deyna (od 46 min. Boniek), Masztal — Lato, Szarmach, Terlecki. Sędziował Anglik R. Matthews. Żółte kartki otrzymali: Ray Treacy (Irlandia) i Henryk Wiecek (Polska).

Dokończenie na str. 6

ZSRR — Grecja 2:0

Piłkarze ZSRR pokonali w Moskwie drużynę Grecji 2:0 (1:0) w meczu eliminacyjnym mistrzostw świata (grupa IX). Bramki zdobyli — Anatolij Konkow w 26 min. i Dawid Kipiani w 77 min. Widzów 50 000.

Drużyna radziecka wygrała spotkanie zasluszenie. Gospodarze przez cały mecz nadawali ton grze, a w akcjach ofensywnych radziecki zespół wykorzystywał szybkość skrzydłowych Fiedorowa i Blochina. (PAP)

Rekord Polski

T. Awizienia

Podczas mistrzostw okręgowych woj. olsztyńskiego w podnoszeniu ciężarów, Tadeusz Awizien (LKS Zjednoczenie Olsztyn) dwukrotnie poprawił rekord Polski w rwaniu w wadze ciężkiej I, uzyskując w drugim podejściu 152,5 kg, natomiast w trzeciej próbie — 155 kg, czyli o 5 kg więcej od dotychczasowego rekordu należącego do J. Niedzwieckiego. (PAP)

M. Łuszczynski

zwycięża w Usti

W Ustie nad Łabą zakończył się VIII międzynarodowy turniej bokserski o wielką nagrodę tego miasta. W wadze średniej najlepszym pięściarzem okazał się Polak Łuszczynski. Gdańszczanin w finale wypunktował reprezentanta NRD Randschusa. (PAP)

2,5 mln marek

za F. Beckenbauera

Kierownictwo klubu Bayern Monachium wystąpiło do nowojorskiego klubu „Cosmos” o zapłatę 2,5 miliona marek za transfer słynnego „cesarza” futbolu — Franza Beckenbauera. Oświadczenie takie złożył prezes klubu warszawskiego Wilhelm Neudecker. (PAP)

VII Kongres Techników Polskich zakończył obrady

24 bm. zakończył się VII Kongres Techników Polskich — najwyższe forum przeszło 300-tysięcznej rzeszy inżynierów i techników naszego kraju. W toku trzydniowych obrad — na sesjach plenarnych i w 9 zespołach problemowych — reprezentanci polskiej inteligencji technicznej sformułowali opinie, wnioski i postulaty, których realizacja przyczyni się do dalszego rozwoju gospodarczego naszego kraju oraz doskonalenia ruchu stowarzyszeniowego NOT. Ogółem w debacie kongresowej zabralo głos i złożyło swe wypowiedzi do protokołu ponad 600 dyskutantów.

W obradach trzeciego dnia Kongresu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Władysław Kruczek, Stefan Olszowski i Zbigniew Zieliński.

W dyskusji jako pierwszy zabrał w tym dniu głos wiceprezes NOT — prof. Jan Kaczmarek. Poruszył on zagadnienie współpracy między poszczególnymi stowarzyszeniami naukowców-technicznymi, mającej na celu jak najpełniej-

szere i najbardziej efektywne realizowanie celów, określonych hasłowo: żywność — mieszkania — towary rynkowe — eksport.

Mgr inż. Jerzy Kujawski z Poznania wiele uwagi poświęcił roli właściwego przygotowania prac budowlanych, w tym m. in. tzw. kompletacji dostaw, zapobiegającej przedłużaniu się fazy robót wykonawczych.

Mgr inż. Stanisław Opalka z Tarnowa przedstawił rolę w gospodarce kraju przemysłu chemicznego i jego modernizacji. Technologie i urządzenia w tej branży już bowiem po pięciu latach stają się przestarzałe.

Po wystąpieniu sprawozdań przewodniczących dziewięciu zespołów problemowych, uczestnicy Kongresu przyjęli uchwałę, w której czytamy m. in.: zdajemy sobie w pełni sprawę z odpowiedzialności, jaka spoczywa na nas. Nigdy w przeszłości polscy inżynierowie i technicy nie dysponowali tak nowoczesnym wyposażeniem produkcyjnym, jakie

obecnie znajduje się w naszych rękach. Zadaniem środowiska technicznego jest obecnie zdecydowanie sięgnąć do jakościowych czynników wzrostu dla przyspieszenia rozwiązań podstawowych zadań, jakie sformułował program rozwoju kraju na okres zamykający dekadę lat 70-tych. Chcemy by NOT stała się kuźnią patriotycznych postaw, sprzyjających wzrostowi odpowiedzialności i gospodarności oraz rozwoju demokracji socjalistycznej.

Zamykając obrady prezes NOT — Aleksander Kopeć powiedział m. in.: przebieg Kongresu i atmosfera dyskusji potwierdziły, iż wszystkie określone przez nas zadania są możliwe do wykonania. Kadra inżyniersko-techniczna w ścisłym zespoleniu z klasą robotniczą pod kierownictwem naszej partii zadania te realizuje i realizować będzie z pożytkiem dla kraju i społeczeństwa.

Na tym VII Kongres Techników Polskich zakończył pracę. (PAP)

2,5 miliona osób zwiedziło wystawy w Warszawie i Katowicach

24 bm. zakończyły się trwające od 4 kwietnia „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki”. Wielkie wystawy osiągnęły sukcesy, techników i inżynierów Kraju Rad, lecz również Polaków, którzy w Warszawie i Katowicach zwiedziło ponad 2,5 mln osób. Niemal w całej Polsce odbywały się liczne imprezy towarzyszące, organizowane staraniem TPR i NOT.

„Dni Radzieckiej Nauki i Techniki” — co ma szczególne znaczenie w roku 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — przybliżyły społeczeństwu pol-

skiemu nie tylko dorobek materialny Kraju Rad, lecz również pokojowe, głęboko ludzkie ideały, określające charakter państwa radzieckiego.

Z uwagi na ogromne zainteresowanie eksponatami prezentowanymi na wystawach osiągnięć radzieckiej nauki i techniki w Warszawie i Katowicach oraz wielką frekwencję zwiedzających, jeszcze do końca miesiąca — jak informuje komitet organizacyjny — będzie czynna wystawa w Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach. Natomiast pawilon „Kosmos” w Warsza-

wie będzie można zwiedzać do 9 maja, z wyjątkiem 25 bm. i 1 maja. (PAP)



Przed sesjami KSR:

pismo P. Jaroszewicza • wytyczne CRZZ

We wszystkich zakładach pracy odbędą się jeszcze w tym kwartale specjalne sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcone sprawom organizacji i bezpieczeństwa pracy. Z propozycji zwołania takich sesji wystąpił I sekretarz KC PZPR, Edward Gierrek na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ.

Główną, potwierdzoną w Koдекsie Pracy, odpowiedzialność za warunki i organizację pracy załóg ponosi administracja gospodarcza. O tym obowiązku przypomina pismo prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, skierowane w tych dniach do ministrów, kierowników urzędów central-

nych, wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego oraz prezesów centralnych związków spółdzielczych. W piśmie premier zwraca uwagę na konieczność należytego przygotowania sesji KSR przez kierowników zakładów pracy i ich jednostek nadrzędnych, w ścisłej współpracy z instytucjami związkowymi.

Głównym partnerem administracji w ochronie pracy są związki zawodowe, a zwłaszcza rady zakładowe. W szczegółowych wytycznych opracowanych w CRZZ wskazuje się na konieczność gruntownego rozpoznania sytuacji w zakładach w dziedzinie warunków, organizacji i praworządności w stosunkach pracy. (PAP)

Pierwszy legalny wiec KPH

W Valladolid odbył się w sobotę pierwszy od 40 lat — od czasu zakończenia wojny domowej — legalny wiec Komunistycznej Partii Hiszpanii. Uczestniczyło w nim 10 000 osób. Głównym punktem zgromadzenia było przemówienie sekretarza generalnego KC KPH, Santiago Carrillo, któ-

ry przedstawił program wyborczy partii. Na wiecu przemawiali również przedstawiciele Komisji Robotniczych, Julian Ariza, członek Komitetu Wykonawczego partii, Anselmo Hoyos oraz Cesar Prada, sekretarz komitetu prowincjonalnego partii. (PAP)

300 lat rezydencji w Wilanowie

W Pałacu Wilanowskim odbyła się 23 bm. uroczysta akademia, upamiętniająca 300-lecie tej rezydencji.

Na uroczystości przybył przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Dni Literatury Polskiej”

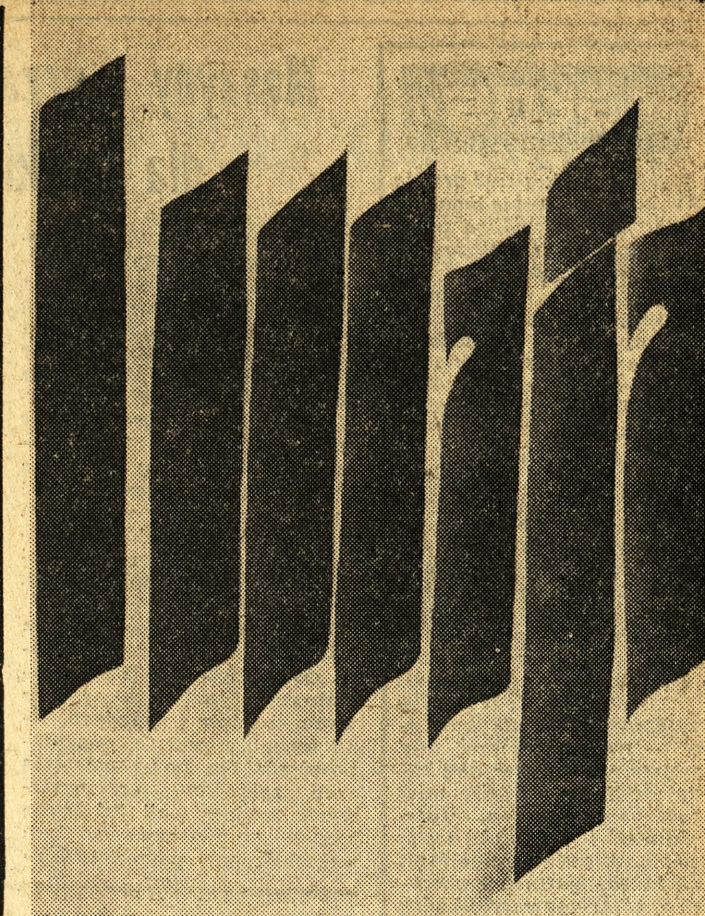
Uroczysty wieczór przyjaźni narodów Polski i Związku Radzieckiego, jaki odbył się 24 bm. w Domu Kultury w Kaniowie, zakończył obchody „Dni Literatury Polskiej” w Ukrainie SRR.

J. Tejcma przebywał w Danii

Na zaproszenie ministra kultury Danii, N. Mathiasena, przebywał w tym kraju wicepremier PRL, minister kultury i sztuki J. Tejcma. Tematem rozmów obu ministrów był rozwój polsko-duńskiej współpracy kulturalnej.

Delegacja wojskowa SRW

Przebywająca w Polsce delegacja wojskowa SRW z gen. armii V. N. Głapem złożyła wizytę sekretarzowi KC, I sekretarzowi Komitetu Warszawskiego PZPR przewodniczącemu St. Rady Narodowej A. Karkosze. Delegacja wojskowa przeprowadziła także rozmowy



Z okazji zbliżającego się 1 Maja święta klasy robotniczej, Krajowa Agencja Wydawnicza opublikowała nowe plakaty. Autorami ich są znani polscy artyści graficy i fotograficy. Na zdjęciu: plakat według projektu artysty grafika Macieja Urbańca. Fot. — CAF

Wielkopolska przed 1 Maja

Inicjatywy produkcyjne i społeczne spotkania, odświeżona szata ulic

W Wielkopolsce trwają przygotowania do zbliżającego się Święta Pracy. W miastach i gminach komitety obchodów kończą pracę nad programami obchodów, w których obok manifestacji, wieców i pochodów 1-majowych znajdują się również liczne imprezy kulturalne i sportowo-rekreacyjne. Odświeżony wygląd przybierają ulice. W wielu miejscach ustawia się specjalnie przygotowane dekoracje.

Do prac społecznych mających na celu uporządkowanie wsi i miast włączają się licznie mieszkańcy województwa poznańskiego. W dzielnicy Nowe Miasto w Poznaniu trwają prace związane z odnawianiem stałych elementów propagandy wizualnej, zaś załogi

zakładów produkcyjnych przystąpiły do porządkowania i udekorowania najbliższych terenów. Do Święta Pracy przygotowuje się także handel i gastronomia. W mieście zorganizowana będzie sieć punktów sprzedaży, które zostaną wkomponowane w ogólny świąteczny wystrój miasta. W centralnym jego punkcie — na placu Mickiewicza zlokalizowany zostanie kiermasz artykułów kulturalnych. Przygotowania trwają także w Muzeum Narodowym, gdzie 29 kwietnia otwarta zostanie wystawa portretów wybitnych przodowników pracy socjalistycznej. (zr)

Bardzo starannie przygotowuje się przed 1 Maja kaliska młodzież. To głównie jej zastęp

Dokończenie na str. 2

Współpraca polsko-austriacka

23 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Republiki Austrii — Willibald Pahr.

Program kilkudniowego pobytu przewiduje spotkania i rozmowy austriackiego ministra z czołowymi przedstawicielami polskiego życia państwowego na temat dalszego rozwoju stosunków między obu krajami, a także aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej.

Min. Pahr powitał na warszawskim lotnisku Okęcie minister spraw zagranicznych — Eml Wojtaszek. (PAP)

Prezydent A. Neto przybywa do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego, wystosowane w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL przybywa w poniedziałek 25 bm. do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni prezydent Ludowej Republiki Angoli i przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Agostinho Neto. (PAP)

Artykuł „Umocniona pozycja Angoli” — zamieszczamy na str. 3

Decyzja o legalizacji

Na piątkowym posiedzeniu hiszpańska Rada Ministrów podjęła decyzję o legalizacji hiszpańskich związków zawodowych.

W pobliżu Kapangi

Prezydent Zairu udał się do prowincji Szaba, aby zapoznać się na miejscu z sytuacją i przeprowadzić rozmowy z dowódcami wojskowymi na temat przebiegu ofensywy podjętej przeciwko powstańcom. Jak wiadomo, wojska prezydenta Mobutu i oddziały marokańskie toczą walki z powstańcami w pobliżu Kapan gi i Mucaczy.

Awaria platformy wiertniczej

Na jednej z ogromnych platform wiertniczych w norweskim sektorze Morza Północnego nastąpiła awaria i tysiące ton ropy naftowej i gazu ziemnego wydobywa się na powierzchnię w sposób nie kontrolowany.

od GŁOSU

Maszyny i urządzenia z ZSRR
dla polskich fabryk

Kariera. Różny sens przyda jejmy potocznie temu pojęciu. Kariera miełwa smak rzeczywistego i zasłużonego sukcesu zawodowego. Ale bywa też negatywnym określeniem postawy człowieka, który wszelkimi środkami, często odrzucającymi w środowisku, dąży do awansu i wątpliwej wartości sukcesu.

Czy zauważyliście, że w toku Kongresu Techników Polskich nadano właśnie nowy sens potoczemu powiedzeniu o karierze? W referacie programowym trafiło mi szczególnie do przekonania jedno stwierdzenie. Dla doświadczenia i spożytkowania najcenniejszych wartości człowieka, umiejętności przetwarzania jego wiedzy fachowej w trwałe wartości — trzeba stworzyć taki system oceny ludzi, aby każdy wybitny inżynier miał sposobność awansu, materialnego i prestiżowego, nawet nie pełniąc funkcji kierowniczych. Zwróćmy więc uwagę naszej kadry technicznej na celowość rozbudowy kariery w swoim zawodzie — przez specjalizację, własny twórczy dorobek.

Jest to sedno sprawy i przyszłego powodzenia w prawidłowym korzystaniu z osiemnastowiecznej rzeszy inżynierów, z ich ambicji, umiejętności. Mają oni oaromnie pole do popisu, do robienia właściwie pojmowanej kariery. Jeśli w minionych sześciu latach wartość technicznego uzbrojenia w polskim przemyśle wzrosła o połowę i połowa naszych maszyn ma mniej niż sześć lat, jeśli ta liczba twórców technicznych nie daje proporcjonalnie wiele własnych rozwiązań (choćby wyniosków racjonalizatorskich) — znaczy to, że już są środki dla lepszego tworzenia a jednocześnie nie duże możliwości wśród wyspecjalizowanej kadry inżynierów. Znacząco, że można zadania gospodarstwa dla społeczeństwa rozwiązać różnorodnie i pomyślniej.

ZS

KRONIKA DNIA

TRANSPORTOWCY Z ZSRR W POZNANIU

Ze świętem PKS-owców z Oddziału II Towarowego w Poznaniu, którzy obchodzili wczorajszym Dzień Transportowców i Drogowców, atmosferze zadowolenia ze zwycięstwa w krajowym współzawodnictwie, zbiegły się przyjacielskie odwiedziny. Przybyła 35-osobowa delegacja transportowców radzieckich z rejonu Krasnodaru. Goście zwiedzili zakład, zapoznając się z jego osiągnięciami w różnych dziedzinach i planami rozwoju; interesowali się zwłaszcza specjalnością poznańskiej „dwójki” — przewoźnikami ciężkimi i ponadwymiarowymi. Zaprezentowano im też dorobek najlepszego w kraju PKS-owskiego klubu zakładowego „Łowiczanka”. Była to czwarta grupa transportowców z Kraju Rad, podejmowana w tym roku w Oddziale II. (bop)

PROJEKT OSIEDLA „HELENKI” W SREMIE

Rzadko kiedy dla miast tej wielkości, co Srem (woj. poznański) rozpisywany jest konkurs wśród architektów na projekt nowego osiedla mieszkaniowego. Jednak z racji dynamicznego rozwoju miasta, który dyktuje szczególne wymogi budownictwu mieszkaniowemu, Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich w Poznaniu ogłosił konkurs na projekt nowego osiedla Sremu — „Helenki”. W minioną sobotę ogłoszono jego wyniki. Nagrodzona została praca autorstwa architektów — Stefana Wojciechowskiego i Grzegorza Ziemiańskiego oraz współautorstwa arch. Eryka Sienińskiego, mgr Katarzyny Kruszyńskiej, Andrzeja Orwata i Krzysztofa Kupeckiego. Pracę tę oglądać można do 5 maja w lokalu SARP na Starym Rynku w Poznaniu, codziennie w godz. od 10 do 18. (bop)

CZYN FESTIWALOWY POZNAŃSKIEJ MŁODZIEŻY

Wczorajsza niedziela była szczególnym dniem dla uczestników młodzieżowej „Wiosny czynów”. W całym kraju tysiące młodych pracowało na rzecz funduszu przed zapowiadzanym na rok przyszły w Hawanie — XI Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów. Oto kilka meldunków z Poznania. W „Gopłanie” obok członków ZSMP do czynu stanęli harcerze, łącznie 110 osób; wykonano prace za 180 000 zł; Wartość produkcji młodzieżowej brygad z zakładów chłodniczych przekroczyła 100 000 zł; handel otrzymał dzięki temu dodatkowe dostawy frytek i niektórych mrozonek. Młodzi pracownicy ZNTK m. in. odbyli próbną jazdę lokomotyw, montowali wózki do wagonów spalinywych, naprawiali silniki elektryczne. Aktywności ZSMP z poznańskiego Węzła PKP pracowali na Dworcu Głównym, a studenci z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Akademii Medycznej i Akademii Rolniczej w Instytucie Przemysłu Zielarskiego. (pik)

PUCHARY DLA NAJLEPSZYCH PAR TANEJCZYCH

Zakończyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w Tańcu Towarzystw, zorganizowane w Poznaniu. W klasie B zwyciężyła para Ewa Gajda i Andrzej Gomułka z Warszawy (puchar rektora Akademii Rolniczej). W klasie A+F najlepsi okazali się Janina Gajewska i Jacek Rembelski również z Warszawy (puchar „Expressu Poznańskiego”, jednego z organizatorów mistrzostw). (pik)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” —

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora

naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718, Sekretarz redakcji

648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73

i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916.

Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Komunikat o wizycie
delegacji KPF w Polsce

Wspólny komunikat ogłoszony na zakończenie wizyty w Polsce w dniach 18—23 bm. delegacji oficjalnej Komunistycznej Partii Finlandii z jej przewodniczącym, deputowanym do parlamentu Finlandii, Aarne Saarinenem, stwierdza m. in., że w toku spotkania z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i rozmów w Komitecie Centralnym, omówiono sprawy dwustronnych stosunków gospodarczych i politycznych między PRL i Finlandią oraz węzłowe problemy sytuacji międzynarodowej oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

PZPR i KPF wypowiadają się za koniecznością dalszego pogłębiania odprężenia w Europie i rozszerzania go na inne części świata. Konieczne jest pełne i konsekwentne stosowanie przez wszystkie państwa, które uczestniczyły w

Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie postanowień podpisanego w Helsinkach aktu końcowego tej konferencji. W tym celu niezbędne jest podejmowanie konkretnych kroków zmierzających do odprężenia militarnego i rozbrojenia, rozwijania stosunków gospodarczych, kulturalnych i innych między wszystkimi krajami europejskimi.

Stwierdzając z zadowoleniem, że rozwój sytuacji międzynarodowej wykazuje w ostatnim okresie dalsze przesunięcia na korzyść sił pokoju, demokracji i socjalizmu, obie partie podkreśliły szczególną rolę polityki ZSRR i innych państw socjalistycznych w wytyczaniu kursu odprężenia i współpracy, zgodnie z zasadą miłkojowego współistnienia. (PAP)

POZNAJMY



JAN JANIK

mistrz działy obróbki w zakładzie Wielkopolskich Fabryk Mebli w Szamotułach (Poznańskie).

Kierowany przez niego zespół produkuje nie tylko w zakładzie, ale i w przedsiębiorstwie pod względem wydajności pracy i jakości produkcji. Co roku (a w WFM zatrudniony jest 32 lata) ma duże osiągnięcia we współzawodnictwie pracy, będąc jednocześnie aktywnym racjonalizatorem. Uchodzi za wzorowego kolegi, służąc radą i pomocą wszystkim, zwłaszcza zaś młodym pracownikom. Jest także zaangażowanym działaczem społecznym i partyjnym; posiada m. in. Brązowy Krzyż Zasługi i odznakę „Przodownik Pracy Socjalistycznej”. (bop)

Fot. — M. Różański



MARIA GAJOWCZYK

pielęgniarka Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu przy ulicy Szamarzewskiej 62.

25 lat pracuje blisko chorych, najpierw jako asystentka, potem, po ukończeniu Medycznego Studium Zawodowego, jako pielęgniarka dyplomowana. Pacjenci lubią ją i cenią za ofiarność i cierpliwość; zwierznicy — za umiarkowane godzenie obowiązków domowych z pracą zawodową i społeczną. (len)

Fot. — H. Kamza

Zadania przemysłu
rolno-spożywczego

W Urzędzie Rady Ministrów rozpoczął się 23 bm. cykl roboczych spotkań, poświęconych problemom poprawy jakości produkcji. W trakcie tych spotkań, z których każde dotyczy będzie określonego resortu, przeanalizowana zostanie sytuacja, zwłaszcza w tych przedsiębiorstwach i dziedzinach, w których zagrożenia jakości wymagają największych wysiłków.

Pierwsze spotkanie dotyczyło resortu rolno-spożywczego. Podkreślono, że jakość produktów spożywczych to nie tylko estetyka czy walory smakowe, ale głównie wartości odżywcze, w sposób bezpośredni wpływające na stan zdrowia społeczeństwa.

Od tej strony kierownictwo resortu i poszczególnych przedsiębiorstw uczyniło już wiele. Bywa, że wysokie wymagania w tej dziedzinie powodują na wet okresowe uszczuplenie do staw określonych artykułów — dopóty, dopóki zakwestionowane wyroby nie uzyskają odpowiedniego poziomu jakościowego.

W obradach, prowadzonych przez członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Józefa Kepe, uczestniczyli poza kierownictwem zainteresowanego resortu, przedstawiciele Komisji Planowania przy RM, NIK, MZiG, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar, a także przedstawiciele odpowiednich wydziałów KC PZPR i komisji sejmowych. (PAP)

Obniżka cen chłodziarek

Od 25 kwietnia br. zostają obniżone ceny chłodziarek sprężarkowych: typ TS-135 — z 6800 zł do 6100 zł, typ TS-135 w wykonaniu specjalnym do 6300 zł. (PAP)

„Koziołki”

LOSOWANIE I

8, 13, 18, 19, 44 (20)

LOSOWANIE II

11, 15, 16, 47, 48 (12)

Końcówka band. 47482

„Toto-lotek”

LOSOWANIE I

4, 7, 14, 35, 37, 48 (29)

LOSOWANIE II

6, 9, 11, 39, 45, 46

Końcówka band. 5403

Wielkopolska przed 1 Maja

Dokończenie ze str. 1

ga, że ulice Kalisza, parki, trawniki i skwery wypiękniały i nabrały świeżości. Podczas „Młodzieżowej wiosny czynów” wszystkie organizacje ZSMP w Kaliszu wykonywały prace porządkowe.

Kaliskie załogi budowlane dla uczczenia Święta

Pracy kończą roboty w ponad dwudziestu obiektach, które zostaną oddane przed terminem. (par)

W województwie pilskim do działania przystąpiły zakłady pracy. Dla uczczenia 1-majowego święta podjęto liczne zobowiązania produkcyjne i społeczne. (ryk)

Poznańskie „wiosny” artystyczne

• Muzyczna — rozpoczęta
• Estradowa — zakończona

Dwie artystyczne imprezy o znaczącej w ogólnopolskim kalendarzu wydarzeń kulturalnych randze „spotkały się” wczoraj w Poznaniu — rozpoczęty tego dnia XVII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej „Wiosna Muzyczna” i zakończona — Międzynarodowa Wiosna Estradowa. Symbolicznym miejscem owego spotkania było Muzeum Narodowe, gdzie przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego i miasta przyjęli organizatorów, uczestników i gości obydwu imprez. Obecny był m. in. zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Eugeniusz Mielcarek. Założenia każdej z „Wiosen” omówił, podkreślając doniosłość ich znaczenia dla poznańskiej i polskiej kultury — I wiceprezydent Poznania — Andrzej Wituski. Pożyczył on uczestnikom i obserwatorom za przybyciem, zaś organizatorom za przygotowanie imprez.

XVII Wiosna Muzyczna zainaugurował koncert symfoniczny w auli UAM. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyr. R. Czajkowskiego, H. Łukomska i Kwartet Perkusyjny PFP — przedstawił (dzięki transmisji radiowej także i melomanom całego kraju) A. Tansmana „Elegię”, A. Blo-

cha „Taka sobie muzyka”, M. Ptaszyńskiej Koncert na kwartet perkusyjny i orkiestrę i W. Kilara „Krzasy”. Trzy pierwsze utwory doczekały się na poznańskiej estradzie swych prawykonań.

W programie festiwalu, który potrwa do 23 bm., odbędą się 13 różnych koncertów z udziałem kilku zespołów i około 60 solistów a także sesja muzykologów. W sumie przedstawionych zostanie 48 utworów. Do 6-dniowej stolicy polskiej muzyki współczesnej przybyli kompozytorzy i obserwatorzy krajowi oraz przedstawiciele środowisk muzycznych z 8 państw.

Około 100 000 osób — mimo niesprzyjającej pogody — przewinęło się przez trzy dni trwania na terenach MTP Międzynarodowej Wiosny Estradowej. 90 koncertów — galowych (prezentujących dorobek sztuki estradowej ośmiu państw socjalistycznych), recitale wykonawców polskich, dyskoteka, pawilon „czarnej magii” — wszystko to dostarczało pokarmu porcję dobrej rozrywki. W sumie, według zgodnych opinii fachowców, impreza okazała się udana.

Podczas MWE Estrada Poznańska przyznała nagrodę „Indywidualność estradowa” Czesławowi Niemcowski. Największą natomiast po pularności cieszył się nowy, oryginalny program Krzysztofa Krawczyka, opracowany muzycznie przez Piotra Fibera z Poznania. (wig)

Najlepsi leśnicy
z Poznańskiego i Pilskiego

W Czarnkowie z udziałem władz partyjno-administracyjnych województwa poznańskiego i pilskiego podsumowano wyniki współzawodnictwa pracy za 1976 rok w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Poznaniu.

W czołówce znalazły się jednostki Pilskiego i Poznańskiego. Proporzec przechodził wywalczyła załoga Nadleśnictwa Sarbia (woj. pilskie) wyprzedzając Nadleśnictwo z Wolsztyna (woj. poznańskie) i Nadleśnictwo Potrzebowice (woj. pilskie).

Grupę najbardziej zasłużonych pracowników udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi, odznakami wojewódzkimi i resortowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polskiej otrzymali: Edward Bielawny, zastępca nadleśniczego z Nadleśnictwa Krotoszyń i Karol Eder, st. inspektor BUL i GL z Poznania. (ryk)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu.

Temperatura minimalna od 1 do 3 stopni, maksymalna od 10 do 11 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne (6—9 m/s) z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj o godzinie 17 notowano następującą temperaturę: w Poznaniu — 5 stopni, w Kaliszu — 1 stopni, w Lesznie — 10 stopni, w Pile — 6 stopni; ciśnienie 741,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Wizyta Agostinho Neto w Polsce

Umocniona pozycja Angoli

Dzisiaj przybywa do Polski prezydent Ludowej Republiki Angoli, Agostinho Neto.

Kiedy półtora roku temu, 11 listopada 1975 r. po pięciu stuleciach kolonialnego panowania Portugalii i 14-letniej wolności wyzwolenia Angoli (MPLA) proklamował niepodległość, w kraju toczyła się wojna z interwencyjnymi wojskami RPA na południu oraz oddziałami zairskimi na północy, wspierającymi rozłamowe organizacje Unita i FNLA. Wojna i masowy wyjazd 300 tysięcy Portugalczyków — sparaliżowały życie gospodarcze kraju. Po odparciu interwencji i rozgromieniu FNLA i Unita, Ludowa Republika Angoli weszła w trudny etap — kształtowania własnej państwowości, odbudowy kraju oraz rewolucyjnych przemian we wszystkich dziedzinach.

Specjalny wysłannik PAP, Mirosław Ikonowicz pisze z Luandy:

Jeszcze trzy miesiące temu niedobitki band FNLA i Unita zatrzymywały w niektórych rejonach Angoli transporty z żywnością dla stolicy, zwłaszcza w rejonach Huambo i Bie w środkowej i południowej Angoli oraz w prowincji Cunene w pobliżu granicy z Namibią okupowaną przez RPA, gdzie bandy te mają bazy wypadowe. Obecnie sytuacja poprawiła się. Ludowe Siły Zbrojne Wyzwolenia Angoli (FAPLA) kontrolują główne drogi.

W towarzystwie działacza UNTA — Krajowego Związku Zawodowego Angoli — zrzeszającego 300 000 z Angolczyków zatrudnionych w produkcji, odwiedziłem w czwartek 21 bm. największą w Luandzie fabrykę włókienniczą „Texang”.

Zatrudnia ona tak samo, jak przed drugą wojną o niepodległość 1100 robotników. W okresie kolonialnym pracowało tam około 60 specjalistów portugalskich, pozostało z nich 3. Mimo to fabryka produkuje. W maju 1976 r. — bezpośrednio po wojnie — produkcja spadła do 30 procent, obecnie zakłady osiągnęły 85 procent produkcji z roku 1973.

Niemal 90 procent zakładów przemysłowych w stolicy wznosiło produkcję. Jej poziom jest różny — od 25 do 85 procent dawnego. Prezydent Angoli Agostinho Neto oświadczył w przemówieniu wygłoszonym 20 bm., że głównym zadaniem najbliższego roku będzie osiągnięcie poziomu produkcji z roku 1973, tj. ostatniego roku przed dezorganizacją gospodarki w wyniku wojny i masowych wyjazdów Portugalczyków, którzy przed uzyskaniem niepodległości zajmowali praktycznie wszystkie stanowiska kierownicze.

Ostatnio przybyli do Angoli specjaliści portugalscy pracujący niegdyś w kopalni diamentów w Luandzie, w której obecnie rząd angolski ma ponad 50 procent udziału. Pełną parą pracują szyby naftowe w Kabindzie. Środek dewizowy z eksploatacji złóż w znacznej mierze umożliwiają pokrycie kosztów importu żywności.

W Luandzie i w innych miastach kończy się budowa domów mieszkalnych przerwana po wyjeździe Portugalczyków.

Widomym przejawem konsolidacji młodej republiki ludowej jest umacnianie się jej pozycji i prestiżu w grupie tzw. państw frontowych. W Luandzie zakończył się przed kilku dniami kolejny szczyt szefów państw frontowych Angoli, Botswany, Mozambiku, Tanzanii i Zambii, w którym uczestniczyli również przywódcy



Agostinho Neto
Fot. Archiwum

trzech głównych organizacji wyzwoleniczych Zimbabwe.

Jednym z najważniejszych rezultatów szczytu państw frontowych jest przyjęcie tezy o niepodzielności walki wyzwoleniczej, której praktycznym następstwem będzie nawiązanie kontaktu operacyjnego między dowództwami partyzanckimi Zimbabwe i Namibii.

Przewodniczący Afrykańskiego Kongresu Narodowego Afryki Południowej (ANC) Oliver Tambo powiedział na konferencji prasowej w Luandzie (21 bm.): „Wielka rola Angoli polega na tym, że od czasu uzyskania przez nią niepodległości i ustanowienia władzy ludowej dekolonizacja na naszym kontynencie nie może oznaczać zastąpienia jednego systemu innym systemem ucisku, nawet gdyby formalnie reprezentowała go czarna burżuazja”.

Po zakończeniu szczytu państw frontowych prezydent Zambii, Kaunda, przeprowadził całonocne rozmowy z prezydentem Angoli. 20 kwietnia po powrocie z krótkiej wizyty w Brazzaville, prezydent Neto powiedział, że stosunki z Komitetem Wojskowym Kongijskiej Partii Pracy, który przejął funkcje kierownicze po śmierci prezydenta Ngonabi ulegają dalszemu zacieśnianiu.

Uczniowskie obiady

Zaproście nas do stołu

Poznańskie Osiedle Kraju Rad jest nowe. Nie ma tu jeszcze dość sklepów spożywczych, nie ma żadnego baru. Przygotowanie obiadu dla chodzącego do szkoły dziecka jest w tych warunkach kłopotliwe, szczególnie gdy obydwoje rodzice pracują i żywią się w zakładowych stołówkach. Łatwo sobie wyobrazić ich rozgoryczenie, gdy okazało się, że obiadów w znajdującej się na tym osiedlu Szkole Podstawowej nr 37 nie starczy dla wszystkich dzieci, ponieważ są trudności z pozyskaniem personelu kuchennego. Rozwieszono na anonsie na drzewach, słupach, na sąsiednich osiedlach. Ten niezawodny, jak przypuszczał inspektor Józef Jaroszyk z Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego — sposób, zawiódł. Dyrekcja szkoły zaslaniała się przepisem, który dokładnie określa, ile obiadów powinna przygotować kucharka z jedną bądź z dwiema pomocami kuchennymi. (Na własne mówiąc, gdyby zapewnić obiady wszystkim dzieciom, normę przekroczone by tylko nieznacznie). Trzeba było interwencji zastępcy dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego — Józefa Pielachowskiego, aby rozwiązać ten problem.

Szkolne stołówki nie z góry wiadomo, że mają ograniczone możliwości wydawania posiłków. W szkołach, które prowadzą półinternaty obiady gwarantuje się tym, którzy z niego korzystają; dla pozostałych niejednokrotnie nie starcza. A przecież zgodnie z pismem Ministerstwa Oświaty i Wychowania z dnia 12 sierpnia 1975 r. o dalszej poprawie organizacji żywienia w szkołach, nie dzieli się dzieci na korzystające i niekorzystające z internatu. Podobnie w programie działania Ministra Oświaty i Wychowania w zakresie dalszej poprawy warunków zdrowotnych szkół na lata 1976-1980. Racjonalne żywienie dzieci i młodzieży jest konieczne dla prawidłowego rozwoju fizycznego i umysłowego uczniów. Z tym zgadzają się wszyscy zainteresowani.

Największe zapotrzebowanie na obiady zgłaszają uczniowie nowych osiedli mieszkaniowych, lecz tam najtrudniej je im zapewnić. Małe kuchnie, często oddawane do użytku później niż budynek szkolny, brak sklepów spożywczych, warzywniczych utrudniają pracę. Intendenci zmuszone są łowić produkty ze śródmieścia bądź z sąsiednich osiedli. Jedynymi środkami lokomocji są tramwaj i autobus. Toteż trudno się dziwić, że szukają zajęcia gdzie indziej, podobnie jak kucharki, które w kuchni przystosowanej na 150 obiadów muszą przygotować ich i wydać 300. Wyposażenie szkolnych kuchni ubogie jest w roboty, maszyny do krojenia wędlin i sera, chleba, w obieraczki do ziemniaków, brakuje lodówek. Szkolny personel nie rzadko więc odchodzi do gastronomii, do stołówek zakładowych, dysponujących nowszym zmechanizowanym sprzętem. W niektórych szkołach dodatkowo angażuje się personel z funduszy komitetów rodzicielskich.

Najwięcej chętnych na obiady zgłasza się na nowych osiedlach to rzecz nie tylko łatwa do przewidzenia, lecz i sprawdzona. Tymczasem w osiedlowych szkołach projektuje się minikuchnie, które z reguły ruszają w połowie roku szkolnego. Dochodzi do paradoksalnych sytuacji. „Sanepid” podpisuje odbiór kuchni w momencie przekazywania budynku użytkownikowi, a kwestionuje jej sprawność, gdy uruchamia się stołówka. Jeżeli w szkole lub w jej okolicy otwiera się przedszkole, to obiad dla przedszkolaków gotuje się również w szkolnych kuchniach.

Prawo korzystania ze szkolnych obiadów mają również nauczyciele i ich rodziny. Wszystko to nie ułatwia pracy szkolnych stołówek. A mimo to spośród 75 poznańskich szkół podstawowych 64 wydają obiady z własnych kuchni, w tym 3 prowadzą stołówki międzyszkolne. W trudnej sytuacji są trzy szkoły, które nie mają nawet pomieszczeń na adaptację stołówek. Natomiast dwie szkoły na Jeżycach mogłyby wydawać obiady, gdyby były chętni. W sumie z żywienia korzysta 7 000 uczniów szkół podstawowych, co stanowi więcej niż 15 procent ogółu uczących się. Liczba ta nie satysfakcjonuje. W liceach ogólnokształcących z obiadów korzysta zaledwie 5,2 procent uczniów. Zainteresowanie tym podstawowym posiłkiem jest tu zdecydowanie mniejsze. Wzorcową stołówkę pięknie wyposażoną w salę jadalną i zaplecze kuchenne (z pełnym wyposażeniem) zorganizowała dyrektorka VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza przy wydawnictwie pomocy komitetu rodzicielskiego i opiekuńczego. Wydała 100 obiadów (starcza dla wszystkich). Własną stołówkę ma V Liceum Ogólnokształcące. II Liceum korzysta z potraw sąsiedniego baru mlecznego „Miniaturka”. Z usług gastronomii korzystają licea zawodowe i szkoły zawodowe, bowiem na osi nie mają możliwości gotowania u siebie.

Zaledwie dwie szkoły podstawowe w Poznaniu zawarły umowy z barami. Sprawa korzystania ze stołówek z usług gastronomii jest nienową. Po raz pierwszy z taką propozycją ówczesne zakłady gastronomiczne wystąpiły w 1973 r. Szkoły przyjęły tę ofertę z rezerwą i wycofały się z niej, twierdząc, że posiłki są nie smaczne, często nie najlepszej jakości, za drogie, że kłopotów przysparza organizowanie ich dowozu. Lista argumentów przeciw jest długa. Niechęć do gastronomii zrodziła wcale nie zły pomysł korzystania przez uczniów ze stołówek zakładowych. I tak LO nr VII korzysta ze stołówki Akademii Medycznej (wcześniej „Modeny”), a uczniowie LO nr XII jedzą w stołówce Instytutu Kształ-

cenia Nauczycieli i Badań Oświatowych.

Na razie interesująca akcja nie przyniosła większych wyników. Tym bardziej partnera, którym jest Zakład Barów, Stołówek i Garmateryi Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu nie należy lekceważyć, bowiem przy obopólnym zainteresowaniu obiady z barów mogą ustrzec przed sytuacją podobną do tej, która wstąpiła w Szkole Podstawowej nr 37. Na prośbę Kuratorium Oświaty i Wychowania w październiku 1976 r. gastronomia opracowała dla dalszyposiłków dla uczniów w cenie od 10 do 15 zł (bez marż). Każdy oferowany posiłek zawiera od 600 do 800 kalorii. Posiłki można spożywać w 15 barach w różnych dzielnicach miasta.

Oferta Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Zakładu Barów Stołówek i Garmateryi mimo przedstawionych jądłosposów i ceny nieznacznie wyższej od szkolnej (obiad szkolny przeciętnie kosztuje 12 zł) złożona po raz pierwszy w listopadzie ubiegłego roku i lu tym bieżącego roku została przez szkoły niezauważona. Na pewno ze szkodą dla uczniów.

Mimo trudności lokalowych i kadrowych Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego stara się zapewnić możliwość spożycia obiadu dzieciom i młodzieży rodziców pracujących oraz wychowującym się w trudnych warunkach domowych. W planach tych przewiduje się również korzystanie z placówek gastronomicznych.

Małe szkolne kuchnie nawet przy maksymalnym ich wykorzystaniu nie przygotują obiadów dla wszystkich uczniów. Ekonomicznie byłoby stworzyć centralne kuchnie obsługujące kilka szkół. Wyposażenie w nowoczesny sprzęt jednej placówki byłoby bardziej opłacalne niż szeregu małych. Może należałoby się zastanowić, czy funkcję takiej kuchni nie powinien przejąć jeden z dzielnicowych barów; byłby on w gestii oświaty albo gastronomii. Latwiej byłoby wtedy przygotowywać posiłki takie, jakie powinny spożywać dzieci i młodzież. Osiedlowe bary w godzinach przedpołudniowych i tak świecą pustkami. Z powodzeniem mogłyby z nich korzystać w wyznaczonych porach uczniowie. Nasi sąsiedzi w NRD od dawna tak robią. A więc wystarczy skorzystać z pomysłu. Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego gotów jest pomysł „kupić”, ale do tej transakcji potrzebni są współpartnerzy.

A czy rzeczywiście żywieniem dzieci musi zajmować się szkoła a nie gastronomia? Bo jeżeli szkoła, to dotychczasowy system żywienia powinna zreorganizować, łącznie ze zmianami w projektowaniu budynku na korzyść większych pomieszczeń kuchennych i sali jadalnej.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

W Poznaniu

Sztandar dla wojewódzkiej organizacji ZSMP

Za trzy dni polski ruch młodzieżowy obchodzić będzie rocznicę powstania Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — organizacji młodzieży pracującej w mieście i na wsi. Minione więc, V plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Poznaniu poświęciło wiele uwagi udziałowi poznańskiej organizacji ZSMP w realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa.

Sobotnie plenum ZW ZSMP, w którym uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdanem Wa-

ligórskim, Zarządu Głównego ZSMP, Wojewódzkiego Komitetu FJN, delegacja komсомоłców z Charkowa oraz wie loletni działacz ruchu młodzieżowego — miało szczególny charakter. Sekretarz KW PZPR wręczył przewodniczącemu ZW ZSMP — Tadeuszowi Kurasiewiczowi sztandar dla wojewódzkiej organizacji ZSMP.

73-tysięczna organizacja ZSMP w Poznaniu od kilku miesięcy przygotowywała się do tego wyróżnienia. W HCP dla przykładu podjęto patronat nad budową prototypu silnika agregatowego i lokomotywy spalinowej oraz nad wykonaniem silników okrętowych dla stoczni w Gdań-

sku i Szczecinie. W PKP Węzel członkowie ZSMP wyremontowali 60 wagonów, sprawdził dziesiątki kilometrów torów kolejowych, zaoszczędził 20 ton paliwa. Działania młodzieży z ZNTK przyniosły im III miejsce w krajowym współzawodnictwie pod hasłem „Mój sukces socjalistyczny Niejczyźnie”.

Przed południem odbyło się spotkanie, na którym zasłużonym działaczom ZSMP wręczono złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, odznaczenia im. Janka Krasickiego, odznaki „Za zasługi dla rozwoju województwa poznańskiego” oraz odznaki „Zasłużony Działacz ZSMP”. (ask)

Więcej pieniędzy i kłopotów

W kolejce po meble

Pulpity z kolorowymi światłami, skomplikowane maszynny obróbcze, cicho przesuwająca się fabryczna taśma. W takiej scenarii, typowej dla najbardziej nowoczesnego przemysłu, powstają meble w białostockiej fabryce, uruchomionej przy końcu ubiegłego roku. Nowa technika wykorzystana została do produkcji stosunkowo prostej — zakład dostarcza zestawy regałów w 4 wariantach — ale pozwoliła znacznie ją przyspieszyć. Białostocka fabryka daje dziennie 160 zestawów mebli, zapelniając nimi 20 wagonów kolejowych (jeśli te wagony otrzymuje...). Niepełna tysięczna załoga ma dać w tym roku produkcję wartości miliard złotych. Oczywiście, wydajność liczona w złotychkach jest miernikiem dosyć zawodnym; warto jednak wiedzieć, że w starszych zakładach bywa ona z reguły 2 i 3 razy niższa.

Białostocka fabryka jest jednym z 3 dużych zakładów meblarskich, uruchomionych przy końcu ubiegłego roku. Wszystkie 3 fabryki dostarczają ten sam typ mebli — zestawy regałów w różnych wariantach, wszystkie reprezentują najwyższy poziom techniki w tej dziedzinie i wszystkie powstały we współpracy z francuską firmą Chambon Paris.

Dyrektor Adam Burda ze Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego przyznaje, że ostatnie lata były dla jego branży pomyślne. Począwszy od roku 1973 krajowa produkcja mebli wzrosła o około 20 procent rocznie. Przyszłość zapowiada się jeszcze bardziej obiecująco: w obecnym pięcioletnim okresie inwestycyjne przekroczą 15 mld zł, gdy tymczasem w latach 1971 — 1975 na rozwój przemysłu meblarskiego wydano 6,6 mld zł.

ZWIĘKSZAJĄ SIĘ WYMAGANIA

Bieda w tym, że klient tej meblowej prosperity nie odczuwa. Więcej jest nowych mieszkań do umeblovania — w tym roku przybędzie ich blisko 300 000, gdy tymczasem w roku 1970 klucze otrzymało mało niespełna 200 000 rodzin. Większe są także nasze wymagania. Moda na ładne mieszkania, panująca dziś na całym świecie, obejmuje także i meble. Dlatego coraz częściej stare sprzęty, jeszcze niedawno całkiem nam wystarczające, wymienia się na ostatnie sło-

wo meblarskiej mody. Nie tylko przemysł, ale i klient także ma coraz więcej pieniędzy.

Efekt jest taki, że przemysł meblarski ciągle nie nadąża za apetytami. Niedobory szacowane są przez Zjednoczenie — w stosunku do zapotrzebowania handlu — na 10 procent. Każdy, kto kupował ostatnio meble, coś jeszcze do tej liczby dorzuci.

SKAZANI NA SIEBIE

Taśma fabryczna przynosi korzyści, ale i dyktuje twarde warunki. Do podstawowych należą m. in. nieprzerwane dostawy potrzebnych materiałów. Tymczasem chlebem codziennym naszych meblarzy jest borykanie się z brakiem okuć, lakierów, klejów, dziesiątków różnych akcesoriów. Dlatego, mówiąc o efektywnej kwocie 5 miliardów inwestycyjnych złotych w tej pięcioletce, dyrektor Burda dodaje natychmiast: 3 miliardy tych złotych przeznaczonych zostanie na budowę zakładów dostarczających okucia. Nowe fabryki mebli muszą pracować pełną parą, a na kooperantów nie można liczyć.

Zresztą nie tylko na nich. Nie moż

na polegać np. na istniejącej sieci transportowej i połowa przewozów — zwłaszcza gotowych mebli — wykonywana jest własnymi ciężarówkami. Trzeba też wyręczać handel budując własne sklepy firmowe.

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego coraz częściej zmuszane jest do takiej samowystarczalności. Klienta sklepów meblowych musi to niepokoić. Jeśli meblarze będą sami wytwarzać coraz więcej akcesoriów, organizować transport itd., znaczne środki inwestycyjne, przyznane dla ich branży, rozejdą się bez większych efektów. A w sklepach nadal będą tylko importowane komplety dla najlepiej zarabiających.

DLACZEGO BRZYDKIE?

To fakt, że także te najdroższe meble idą dziś jak woda, klient „zastawia się”, ale kupuje. Nie dlatego jednak, że jesteśmy snobami zafascynowanymi towaram z importu. Po prostu mamy niewielki wybór: krajowy przemysł dostarcza nam z zasady meble brzydkie.

Dyrektor białostockich zakładów nie ma złudzeń, co do urody oferowanych przez siebie kanap, foteli,

krzesel. Dziesiątki razy stawiał sobie pytanie, czy w ogóle robić meble z dostarczonymi jego fabryce obiciami. Kolory, wzory, faktura tych tkanin nie zadowala najmniej wybrednych gustów. A właściwie wszystko powinno być w porządku: na gładkich tkanin obiciowych eksperci od meblarstwa odrzucają połowę propozycji przemysłu. Nawet do zaakceptowanej połowy nieważą zastrzeżenia. Tylko, że gładzą swoją drogą, a życie swoje; w praktyce meblarze muszą po prostu brać to, co producent tkanin dać raczy.

Sam przemysł meblarski też zresztą nie jest bez winy. Wystarczy porównać piękne i bardzo proste meble fińskie, które pojawiły się ostatnio w naszych sklepach, z toporną konstrukcją większości „sprzętów” własnego wyrobu. Nasi projektanci mebli mają swoje wielkie dni ciagle przed sobą.

Jedno jest niewątpliwe: zwiększone środki inwestycyjne ostatnich lat stanowią dla przemysłu meblarskiego ogromną szansę. Według opinii Zjednoczenia w roku 1980 powinniśmy mieć mebli pod dostatkiem. Prawdopodobnie jest to przesadny optymizm, rzecz bowiem nie tylko w ilości, ale i w jakości. Że by się jednak stało, gdyby obojętność i niedbalstwo kooperantów oraz różne trudności na porządku dziennym przekreśliły wysiłek, podejmowany dla rozwoju tego przemysłu.

URSZULA SZYPERSKA

KWIECIEŃ
25
Poniedziałek

Jarosiława
Marka
Słońce: 5.34—20.08

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Flic story” (fr. 18 l.), g. 16, 18, 20 „Barwy ochronne” (pol. 18 l.).
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Uśmiech” (USA 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Serpico” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 16, 18 „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” (fr. 15 l.), g. 12, 20 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).
GRUNWALD — g. 16.30, 19 „Gwiazda wodniczego szczęcia” (radz. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 17.30 „Ostatnia ofiara” (radz. 12 l.), g. 18, 20 „Most” (jug. b.o.).
KOSMOS — g. 17.30 MDKF „Klasy” (s. zamkn.), g. 20 „Kali na czerwono” (radz. 15 l.).
MALTA — g. 16.30 MDKF „Bioskop” (s. zamkn.), g. 19.30 „Premia” (radz. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.45 „Świadek koronny” (wł. 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Znakomity piątek” (ang. 15 l.), g. 20 — s. zamkn.
OSIEDLE — g. 15, 17, 19 „W krainie pieczonych gołąbków” (NRD 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Turko — moja miłość” (radz. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15 „Nie ma dymu bez ognia” (fr. 18 l.), g. 17.30, 20 „Gdzie woda czysta i trawa zielona” (pol. 15 l.).
TECZA — DKF „Hipoplit” (s. zamkn.).

WARTA — g. 10, 16 „Trudny jest tylko pierwszy krok” (radz. b.o.), g. 12, 14 „Czarna karawana” (radz. 12 l.), g. 18, 20 „Rzykant” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Pionacy wieżowiec” (USA 15 l.).
ZOO — ul. Karczowska i ul. Zwierzyniecka — g. 9—19.

DYŻURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryslawicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-42-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory 18, tel. 562-30, ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7—22, tel. 989. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starego 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Nowości muzyki instrument.; 9.05 Dla kl. I—II (cykl matematyczny); „Raz, dwa, trzy... i co dalej?”; 9.25 Piesni i tańce ludowe Polwyspu Iberyjskiego; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 Niezapomniane stroje; 10.45 „Listy z podróży do Ameryki”; 11.05 Sienkiewicz; 11.15 „Górnik” — ekspres muzyczny; 11.30 Białystok na muzycznej antenie; 12.25 Białystok na muzycznej antenie; 13.15 Spiewa J. Dassin; 13.15 Trzy plusy dla urody; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14.03 W krainie muz. wiedeńskiej; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Jan Ptaszyn-Wroblewski przedstawi; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 „Z dużychem i małym płyt”; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17.17 Radiokurier; 17.30 Nowości portugalskiej piosenki; 17.40 Słynne aranżacje Quincy Jonesa; 18.18 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV — dyr. W. Kamirski; 19.40 Z teki kompozytorskiej W. Słowiew-Siedoja; 20.05 Naukowe — rolnikom; 20.35 Koncert żywych; 21.15 „Aktorzy i piosenkarze”; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.25 Gra Andre Previn; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini-recital H. Frackowiak; 23.15 Minął dzień; 23.15 „Muzyka na estradach świata”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22. PROGRAM II: 8.35 My 77; 8.45 Muzyka spod strzechy — Wielkopolska; 9.15 Świat muzyki kameralnej — E. Grieg; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. „Władysław Królikiewicz” — fragm. monografii Głowa A. M. Linke; 10.20 W. Sofronicki gra utwory fortepianowe A. Skriabina; 10.40 Sprawy rodzinne — herbata we dwoje; 11 Dla kl. VII (język polski); „Ostatnie okrzestowanie” — słuch.; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrego gospodarza; 12.25 „Pieśń wieści niesamowite” — „Pieśń triumfująca miłości” — fragm. opow.; 12.45 Konce. muz. franc.; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Malarstwo i

Coraz więcej kwiatów



Kapryśna pogoda nie hamuje prac przy upiększaniu miasta. Wszystkie skwery, parki i zielone tereny zostają przystrojone świeżymi kwiatami, najczęściej bratkami. Takie właśnie, różnokolorowe, posadzono na skwerze ul. Czerwonej Armii (na zdjęciu). Fot. — H. Kamza

W sobotę porządkowo Poznań

Wiele inicjatyw dla upiększenia miasta

Miniona sobota była — zgodnie z apelem Prezydenta Miasta — dniem generalnych porządków w Poznaniu. Główną uwagę skupiono na wyglądzie obelisk posesji, podwórzy, chodników i jezdni, reklam i tablic informacyjnych, znaków drogowych, itp. Nie wszędzie bowiem utrzymywane one są we właściwym ładzie, świadcząc m. in. o niewykonaniu pozimowych porządków. U progu zaś wiosny wszystkie zaniedbania i nie docięgnięcia powinny być zlikwidowane.

Za szczotki, miotły i grabie chwyciło wielu dozorców domów i samych lokatorów, którym zależy na schludnym i estetycznym wyglądzie otoczenia. Różne prace podjęli też za rządy nieruchomości oraz przedstawiciele zakładów i instytucji. Przede wszystkim usuwano pozostałości po zimie, zmywano wodą podwórze, jezdnię i chodniki, a także czyszczono reklamy i szyldy; malowano bramy i płoty, odnawiano numery domów.

Do akcji włączyło się też Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, kierując na ulice kilkadziesiąt polewarek. Większość ważniejszych ulic została dzięki temu wraz z pobociami oczyszczona. Tam zaś, gdzie nikt nie zabrał się za sprzątnięcie i gdzie nie dotarły ekipy MPO, dopomogli... deszcz. Padający w sobotę wieczorem i w nocy oraz wczoraj, nadał on nowy wygląd ulicom i chodnikom, spłukał kurz.

Dużo do zrobienia nadal mają jednak instytucje handlowe. Okna wystawowe, reklamy i szyldy wielu placówek pozostały widać pod względem estetyki sporo do zyczenia. Zwłaszcza na peryferiach Poznania. Strząsać też w różnych punktach stare i zniszczone kioski „Ruch”. Obeliski niektórych sklepów od dawna zapewne nie widziały szczotki i wiadra z wodą.

Zakrojoną na szeroką skalę kontrolę zabezpieczenia prze-

ciwpożarowego przeprowadzili przedstawiciele Miejskiej Komisji Porządku i Czystości wraz z funkcjonariuszami straży pożarnej. Złustrowano zabudowania wzdłuż 72 ulic w dzielnicach peryferyjnych. Winnymi różnymi zaniedbaniami ukarano mandatami; wymierzono ich 44 na kwotę 8 300 złotych. Wyznaczono jednocześnie terminy usunięcia dostrzeżonych uchybień. Wiąże się to ściśle z utrzymaniem porządku w zabudowaniach.

Przedstawiciele władz miejskich oraz zakładów i instytucji odpowiedzialnych za wygląd Poznania, dokonali w sobotę lustracji terenów w rejonie trzech najbardziej — zdaniem władz — zaniedbanych ulic: Gdynskiej, Naramowickiej i Obornickiej. Interesowało się przede wszystkim wyglądem terenów nie będących w nocy władaniu, dzikimi wysypiskami śmieci oraz wykonaniem zaleceń porządkowych. skierowanych niedawno do 116 właścicieli nieruchomości i warsztatów oraz kierowników zakładów.

Najgorzej wypadła ocena dzikich wysypisk śmieci. Straszą zwłaszcza znajdujące się u zbiegu ulic: Wilczak-Naramowicka, Naramowicka-Lechicka oraz na przeciw „Rometu”. Trzeba jak najszybciej uporządkować te tereny i rygorystycznie przestrzegać zakazu wysypywania tam śmieci. Szepczą także szopki i różne budynki gospodarcze przy ul. Naramowickiej i Obornickiej. Na zagospodarowanie czekają tzw. bezpańskie tereny, zarosnięte chwastami i zabalażone, w sąsiedztwie stacji CPN-u przy ul. Obornickiej, przy „Amino” oraz w rejonie ulicy Średnicowej.

Wczoraj młodzież Poznania zainaugurowała czyn społeczny przy budowie Parku — Pomnika Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiej, wykonując wiele pożytecznych prac na jego terenie. (bop)

Jutro przez „Głosowe” telefony

O podwyżce rent i emerytur

W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych trwa obecnie wyłożona praca nad przygotowaniem do wprowadzenia w życie ustawy z 31 III br. o dalszym zwiększeniu emerytur i rent oraz o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym.

Mając na uwadze zrozumiałe zainteresowanie tym kolejnym aktem, zmierzającym do lepszego zaspokajania potrzeb społecznych, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z dyrekcją poznańskiego oddziału ZUS zorganizują jutro (wtorek), w godzinach od 12 do 15 telefoniczną informację o obowiązujących od 1 maja br. w tej dziedzinie przepisach. Kompetentni przedstawiciele ZUS będą w podanym wyżej czasie udzielali odpowiedzi i wyjaśnień przez następujące telefony redakcyjne: 66-57-18, 66-59-39, 66-40-41 wewn. 215 i 216.

Na temat niektórych szczegółów nowych rozwiązań rozmawialiśmy z dyrektorem poznańskiego ZUS — mgr. Edmundem Kaczmarskim. Wprowadzone przez ustawę sejmową zmiany polegają m. in. na sukcesywnym podwyższaniu o kwotę od 1 V 1977 r. do 1 I 1980 r. emerytur i rent, przyznanych przed 1 I 1975 r. Podlegają one podwyższeniu o kwoty ryczałtowe, których wysokość jest uzależniona od rodzaju świadczenia (emerytura, renta inwalidzka, renta rodzinna) i od daty przyznania świadczenia.

Sukcesywnemu podwyższaniu podlegają również wszystkie dotychczasowe emerytury i renty, wypłacane w kwotach najniższych. Podwyżki te będą realizowane, jak to już podkreśliliśmy, sukcesywnie, po-

cząwszy od 1 maja br. i następnie: 1 stycznia w kolejnych latach, aż do 1981 r. Docelową zatem wysokość emerytury minimalnej na 1 I 1981 r. wyniesie 2 000 zł, renty inwalidzkiej I i II grupy — 1 500 zł, a III grupy — 1 500 zł.

Również renty rodzinne podlegają będą sukcesywnym w tych terminach podwyżkom do 1 600 zł dla jednej osoby, do 1 900 zł dla dwóch osób oraz do 2 000 zł dla trzech i więcej osób.

Podwyżki świadczeń odbywać się będą „z urzędu”, a więc bez potrzeby występowania o nie do ZUS-u przez zainteresowane osoby, a pierwsza wypłata podwyższonych świadczeń nastąpi w normalnych majowych terminach płatności, z jednorazowym wyrównaniem przysługującej podwyżki od 1 maja do dnia płatności. Np. osoba, otrzymująca emeryturę lub rentę w dniu 5 każdego miesiąca, w maju dostanie podwyższoną należność za okres od 5 V do 4 VI plus jednorazowe wyrównanie za dni od 1 V do 4 V 1977.

Nowe przepisy preferują osoby w sędziwym wieku. Te, które ukończyły 80 lat otrzymają już od 1 V br. świadczenia w wysokości docelowej (bez rozkładania podwyżki na określone wyżej etapy). Ponadto dostawać one będą automatacznie dodatek w wysokości 500 zł (tzw. „dodatek bezradności”). Odnosi się to oczywiście do tych osób, które obecnie tego dodatku (z tytułu przyznania inwalidztwa I grupy) nie biorą.

Osobną grupę stanowią ci emeryci i renciści, którzy mają ukończonych, lub do 30 IV 1977 r. ukończą 75 rok życia.

Dla nich podwyżka świadczeń, wyższych niż minimalne, realizowana będzie w dwóch etapach i to: 1 V 1977 r. oraz 1 I 1979 r. Jeśli natomiast osoby te pobierają emerytury lub renty minimalne, już 1 I 1979 r. otrzymają docelową (ustaloną na 1 I 1981 r.) wysokość świadczeń.

Przewidujemy też pytania, dotyczące możliwości od 1 V 1977 r. podwyższonego zarobkowania (zamiast dopuszczalnej obecnie granicy zarobków w wysokości 750 zł miesięcznie). Nowe przepisy ustalają ogólnie obowiązującą, dopuszczalną normę zarobków, nie powodującą zawieszenia prawa do emerytury lub renty, na kwotę 24 000 zł rocznie. Warunkiem zasadniczym jest tutaj jednak wykonywanie zajęć zarobkowych w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Nowe przepisy przewidują również odpowiednią podwyżkę świadczeń dla inwalidów wojennych i wojennych, w tym także dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych.

Przedstawione tu fragmenty przepisów nie wyczerpują tematu. Na pytania i wątpliwości zatem, odpowiedzą zainteresowanym telefonicznie przedstawiciele ZUS. Usilnie prosimy jednak o zaniechanie osobistego przedkładania pytań, gdyż w czasie trwania godzin telefonicznej informacji nie będziemy mogli w Dziale Łączności z Czytelnikami przyjmować wizyt. Kto nie ma do dyspozycji telefonu lub nie zdoła w podanych godzinach uzyskać połączenia z redakcją, jest proszony o przekazanie swych wątpliwości drogą listowną pod adresem redakcji. Dyrekcja ZUS postara się na te listy udzielić odpowiedzi w możliwie jak najkrótszym terminie. (zk)

SYGNALIZACJA I ODPOWIEDZI

Przejazd przez tory przy ul. Góreckiej (łączy się z ul. Czechołowacką) jest od dłuższego czasu w beznadziejnym stanie — pełen dziur i pęknięć. Trudno przejechać samochodem — sygnalizuje Ludomir K.

Dział Drogowy Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych zajmie się sprawą. Postara się by można było bezpiecznie przejechać samochodem przez tory. (1455)

W imieniu osób starszych i mniej sprawnych proszę o ustawienie więcej ławek w pobliżu głównego wejścia i w okolicy stacji w parku Kasparka — pisze Helena Ch. — Ławek jest dużo, lecz w głębi parku, wokół muszli i piaskownicy. Nieco za daleko.

Dział Konserwacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni sprawdzi, czy są możliwości ustawienia ławek w miejscu proponowanym przez czytelniczkę. Jeśli będzie można — spełni jej prośbę. (1406)

Dość często zdarza się, że kierowcy autobusów, kończąc swoją pracę, wracając do zajezdni pustym autobusem, nie zabierając pasażerów „czekających na przystankach” — sygnalizuje Czytelnik.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przypomni wszystkim kierowcom o tym, że powinni zabierać pasażerów, oczekujących na przystankach, usytuowanych wzdłuż tras, po której autobus zjeżdża do zajezdni. (106)

Od kilku dni zamknięty jest wysp do śmieci, od pół roku leży przed wieżowcem gruz, wózków, nieczystości, zrobiono z niej przechowalnię starych rzeczy — pisze lokator Osiedla Kosmonautów bloku nr 16.

Administracja Osiedla Kosmonautów dość często przeprowadza kontrole w blokach. Nie zauważyła zgłoszonych usterek, zatem sprawdzi podane przez lokatora sprawy i usunie niedociągnięcia. (1457)

Z dziennikarzami — w „Literackiej”

W cyklu poniedziałkowych wieczorów „przy kominku”, w kawiarni „Literackiej” przy Starym Ryнку w Poznaniu odbędzie się dzisiaj o godz. 19 spotkanie pt. „Z prasą o prasie”, w którym udział wezmą kierownicy działów kultury poznańskich dzienników — redaktorzy Zdzisław Beryt („Gazeta Zachodnia”), Ryszard

Danecki („Express Poznański”) i Zbigniew Kościelak („Głos Wielkopolski”). Rozmowy dotyczyć będą problemów kultury i życia literackiego Wielkopolski. W czasie imprezy znany rysownik Stanisław Mrowiński upamiętni w karykaturze wybrane postacie z tego spotkania. (kos)

PIESI I KIEROWCY

KPT. MO LECH DOŁKOWSKI WYJAŚNIA:

Sytuacja to coraz częstsza: samochód włączający się do ruchu sygnalizuje swój zamiar lewym kierunkowskazem. Jadący z tyłu są nieco zdezorientowani. Przecież grozi to sprzecznym z kodeksem drogowym zachowaniem. Ale ta codzienna praktyka ma jednak swoich zwolenników.

Kodeks drogowy mówi wyraźnie, iż kierunkowskazem sygnalizować trzeba zmianę kierunku lub pasa ruchu. W przypadku, o którym mowa nic takiego nie następuje, ale tworzy się nowy, komunikatywny zwyczaj sygnalizowania włączenia się do ruchu. Tworzy się również inny — sygnalizowanie zamiaru zatrzymania się przy dojeżdżaniu do krawężnika przez zapalenie prawego kierunkowskazu. Ogólnie można powiedzieć, że obyczaj te mają równie wielu zwolenników, jak i przeciwników.

W czym więc rzecz? W tym, że włączenie kierunkowskazu nie jest wymogiem kodeksu drogowego, ale nie jest z nim sprzeczne. Co więcej, w wielu przypadkach ułatwia organizację ruchu drogowego przez sygnał, który nawet różnorodnie interpretowany informuje, a nawet ostrzega, przed wykonaniem manewru. Jest to więc nie problem przepisów ruchu drogowego, lecz z pogranicza kultury ułatwiania sobie życia. Ma on również wpływ na podniesienie bezpieczeństwa jazdy, ponieważ nawet przy niejednoznacznej interpretacji wzmoaga ostrożność i przeczność innych użytkowników, w tym przypadku kierowców. Będzie on kontrowersyjny, dopóki nie stanie się powszechny.

Ze względu wszakże na to, co określamy kulturą na jezdni, z racji intencji jego stosowania, jestem osobiście zwolennikiem tej formy komunikowania o zamiarze włączenia się do ruchu. Praktyka wykaże, na ile jest to zwyczaj konieczny. (ask)

Musiklaga — 1976. Odtworzenie koncertu, który odbył się w Kas

sel (stereo); 22.15 Polacy w świecie; 22.35 W stylu „country”. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — RTV — Szkoła Średnia — Chemia, 1. 25: „Wegłodory aromatyczne”; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia, 1. 20: „Plazy i gady”; 15.15 — NURT — Filozofia: „W czym wyraża się kryzys strukturalny współczesnego kapitalizmu”. Wykład prof. Andrzeja Krawczewskiego; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Do maza stań wesoło” — program rozrywkowy z cyklu „Rodowody” (kol.); 17 — „Zwierzyniec” (kol.); 17.55 — „Radar”; 18.10 — „Janosik” — odc. 2 pt. „Zgójnickie prawo” — film fab. TP (kol.); 19 — „Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży” (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Telewizji na Świecie — Hans Pfeiffer: „Tajny proces Gruniusa i innych”; 21.50 — Spektakl z NRD (kol.); 21.50 — „Świadkowie” — program publ;

22.10 — „Camerata” — program muzyczny (kol.); 22.45 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16 — Język nie miecki — Kurs podstawowy, 1. 26: STUDIO BIS: 16.40 — „Ja twój żoładek” — ang. film dok. (kol.); 17.10 — Arlene — recital piosenkarki francuskiej (kol.); 17.30 — „Ja — twoje płuco” — ang. film dok. (kol.); 18 — Spiewa Marie Laforet; 18.05 — „Bolerio” — rep. filmowy prod. amerykańskiej (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Spiewa Bonny z Jamajki (kol.); 20.35 — Tańczy i śpiewa Twiggy (kol.); 20.50 — „Ja twoje serce” — ang. film dok. (kol.); 21.10 — Wszystko o zdrowiu — zesp. „Eskulap” oraz piosenki śpiewa „Manhattan Transfer” (kol.); 21.20 — Marek Grechuta w programie Magdy Umer (kol.); 21.50 — „Układ deblowy” — film dok.; 22 — „24 godziny” (kol.); 22.20 — Spiewa Anna Jantar (kol.); 22.40 — NURT — Matematyka: „Skala i plan”. Wykład doc. Bogdana Nowackiego.

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rejonu Budowlanego „Pila” - Poznań-
skiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemys-
łowego nr 2 w Poznaniu, Pila, ul. Motylewska 5
5 (dojazd autobusem linii 6 — za cmen-
tarzem komunalnym) — zatrudni zaraz
na budowlanych w Pile, Wąlcu, Czarnkowie
i Rogoźnie:

- murarzy - tynkarzy,
- betoniarzy - zbrojarzy,
- cieśli,
- stolarzy,
- szklarzy,
- blacharzy,
- dekarzy,
- monterów konstrukcji żelbetonowych,
- robotników niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w
Budownictwie, praca w akordzie.
Dla pracowników zamieszkujących przydzie-
lane są kwatery.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje —
Dział Zatrudnienia w Zarządzie Rejonu Bu-
dowlanego „Pila” w Pile, ul. Motylewska 5 —
telefon 41-90 lub kierownicy budów w Wąlcu
i Czarnkowie. 479-K2

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażo-
wych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu,
ul. Pokrzywno 59 a —

przyjmuje jeszcze uczniów
do nauki w zawodach:

- monter wewnętrznych instalacji
budowlanych,
- elektryków.

Podania przyjmuje i informacji udziela Dział
Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa, telefon
742-01, wewn. 66, 95.

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-
Mielec” - Zakład Zamiejscowy w Poznaniu —
zatrudni w sezonie letnim od 5 V do 15 IX
1977 r. do Ośrodka Wczasowego w Sianożętach
k. Ustronia Morskiego:

- szefa kuchni,
- kucharkę,
- podkuchenne,
- pomoce kuchenne,
- kelnerki.

Warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, ul. Rokiet-
nicka 5, tel. 67-90-61, wewn. 18. 1509-K1

Praca

Dziennikarka, poszukuje
opiekunki do dzieci. Wy-
nagrodzenie dobre. Wy-
magane referencje. Wino-
grady, tel. 20-23-09, po go-
dzinie 18. 20323g

Krawców, krawcowe —
do szycia miarowego i
konfekcji — zatrudnie.
Pracownia Poznań, Strze-
lecka 30. 22220g

Kobiety, mężczyźni do
prac w ogrodnictwie, za-
trudnie. Poznań, Glebo-
wa 28, tel. 707-25. 19871g

Zatrudnie kobiety przy
produkcji galanterii me-
talowej. Luboń, Kościel-
na 4a. 22208g

Przyjmie pomocnika mu-
rara. Tel. 434-20, godz.
18-19. 22203g

Kupno Sprzedaż

Wytaj — Zachowaj! Sta-
re monety, kufel do piwa,
szablę — sztylet, żyran-
dol świecowy, świeczniki,
lampę naftową, zegar, ze-
garek ciekawy, naczynia
srebrne, łyżki, różne sta-
roci — kupię. Umińskie-
go 7a m. 30 (Wilda), o-
godz. 14. Do zamieszko-
wych przyjeżdżam. 19204g

Kask aerodynamiczny (pr.
japońskiej), sprzedam. Te-
lefon 67-8-01. 22161g

Kupię kaloryfer gazowy.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 20327g

Kupię podzielnice i gło-
wice pionowe do frezarki
poziomej. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 20342g

Sprzedam lentex drewno
podobny 20 m. Telefon
20-49-64, po godz. 16. 22300g

Sadzonki goździków od-
biór maj, nasiona lilium
regale import okazynie
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 21735g

Tapczan jednoosobowy —
sprzedam. Gostyńska 88,
po godz. 16. 22473g

Sadzonki goździków, ma-
tecznik holenderski —
sprzedam. Tel. 12-08-85 w
24. 22031g

Mateczki pochodzenia ho-
lenderskiego — sprzedam,
przyjmę zamówienia.
Szczepankowo 66a, telefon
33-26-78, po godz. 16. 21823g

Sprzedam motocykl SHL
175 i WSK 125. Pietrzak,
tel. 33-22-04. 20314g

Sprzedam przyczepę cią-
gawkową. Zabno 22, gmina
Brodnica. 20318g

Sprzedam sypialnię, wy-
konanie swarzędzie. 23
Lutego 11 m. 9. 20322g

Sprzedam podnośnik ko-
łowy, narzędzia słu-
sarskie, pierścione, obra-
czki złote. Tel. 606-91, po
godz. 18. 20332g

Sprzedam walizkową ma-
szynę do pisania. Blusz-
czowa 8. 20345g

Okazja! Sprzedam silnik
elektryczny, 7,5 KW (her-
metyczny), suszarnie ele-
ktryczną do poliamidów,
formy wtryskowe na pół-
automat — wazoniki sa-
mochodowe, opakowania
do kremów, masel, guz-
ków mankietowych, obu-
dowa przyrządu do ostrze-
nia noży. Tel. 33-01-06 —
godz. 8-15. 20354g

Grzejniki żelwne 56 sztuk
— sprzedam. Tel. 20-45-56.
20372g

Sprzedam obraczkę próby
583. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 20377g

Sprzedam biurko, szafkę,
zlewozmywak, wózek dzie-
cięcy zagraniczny, pokro-
wiec samochodowy. Po-
znań, Osiedle Kosmonau-
tów 19 m. 87. 20409g

Sprzedam radio z adapte-
rem, marki Preludium —
stereo, produkcji Tesla.
Adres: Zaczysze 4 m. 2, te-
lefon 22-16-54. 20411g

Sprzedam kalkulator z
funkcjami. Tel. 566-08. 20415g

Sprzedam wózek głęboki
marki „Peggy” RFN. Os.
Powstań Narodowych 34
m. 54, po godz. 18. 20419g

Sprzedam pierścione zło-
ty z brylantami. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20422g

Samochody

Fiat 128, stan bardzo do-
bry — sprzedam. Hetmań-
ska 13 m. 7. 22482g

Wartburga 353, rok pro-
dukcji 1971, przebieg
86.000 km, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 20180g

Fiat 125p 1500, odbiór
„Polmozyt” — sprzedam.
Poznań, Wadowicka 20,
po godz. 18. 20186g

Sprzedam Trabant Com-
bi, 1971 rok. Ul. Dąbrow-
skiego 87. 20197g

Sprzedam Syrenę 105 L,
odbior Polmozyt. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20208g

Sprzedam Simcę 1500, rok
1963, z nowym silnikiem
Fiat 1500. Poznań, ul. We-
nedów 8a, tel. 612-61, we-
wnętrzny 242. 20215g

Sprzedam Fiat 126p. Od-
biór Polmozyt. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20220g

Sprzedam szybę tylną o-
grzewaną do Fiat 132.
Tel. 12-02-63. 20272g

Sprzedam Warszawę gór-
nozaworową. Tel. 473-68.
20275g

Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Centra”
w Poznaniu — zatrudnia na okres od 25 maja
do 15 września 1977 r. niżej wymienionych pra-
cowników do ośrodka wczasowego w Pustko-
wiu, gm. Rewal, woj. szczecińskiego

- podkuchenne,
 - pomoce kuchenne
- oraz do nowo wybudowanego ośrodka wczasowego w Jarosławcu, gm. Postomino, woj. śląskie — na okres od 1 czerwca do 15 września 1977 r.
- zastępcę kierownika d/s żywienia,
 - intendenta,
 - magazyniera,
 - księgowego,
 - pomoce kuchenne,
 - podkuchenne,
 - organizatora pracy kulturalno-rozrywkowej.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji
Dział Socjalny PZE „Centra” Poznań, ul. For-
tecna 12/14, tel. 710-11, w. 12. 1533-K1

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” w Poznaniu

zawiadamia członków Spółdzielni, że

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI

odbędzie się w dniu 13 maja 1977 r. o godz. 15.30
w sali konferencyjnej Wielkopolskich Zakładów
Teleelektronicznych „TELKOM-TELETRA” przy ulicy
Bułgarskiej 67/73, I pawilon — I piętro.

Porządek obrad oraz sprawozdanie finansowe Spółdzielni
za rok 1976 — udostępnione są do wglądu w biurach Zarządu
Spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 29-a w godz. od 8—14.

1593-K1

Sprzedam Syrenę 104, rok
1971. Ryszard Kubacki —
Puszczykowo, Gołębia 39.
22356g

Fiat 125p 1500/76 r. —
sprzedam. Bartnicza 2.
22012g

Wartburga 1000 de Luxe
sprzedam. J. Wielński —
63-800 Gostyń, 1 Maja 29.
22169g

Sprzedam Syrenę 105, rok
1974. Osiedle Kraju Rad
23 E m. 44, w godz. 17—20.
22297g

Sprzedam Warszawę 224
Combi. Poznań, Bukowa
3 m. 10. 22283g

Syrenę 105 Lux, bardzo
dobry stan, sprzedam.
Jankowska, Poznań, Hu-
sarska 14 m. 16 lub tel.
67-23-83. 22130g

Sprzedam samochód marki
VW — 1300, rok produk-
cji 1968. Poznań, Osiedle
Oświecenia 16 m. 10. 21428g

Uwaga! Osobowo - tere-
nowy Aro-Mussel, 1972 r.
58000 km, stan idealny
— dwa napędy, średnioli-
trazowy, dla myśliwych,
wędkarzy — sprzedam pil-
nie. Tel. 505-88. 22426g

Sprzedam Syrenę 105, 1974
r., ogłądać parking Rataj-
czaka, do godz. 15 po 17.
Tel. 20-20-99. 22431g

Sprzedam Fiat 125p 1500,
rok 1973. Os. Bohaterów
II Wojny Światowej 36 m.
11, po godz. 15.30. 22357g

Mercedesa 220, rok prod.
1970 — sprzedam. Telefon
735-71. 22358g

Lokale

Zamienię M-6 Osiedle Kra-
ju Rad na równorzędne
z wyjątkiem Rataj. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 22281g

Srem — Jeziorany, zamie-
nię M-5, na podobne w
Poznaniu. Warunki do
uzgodnienia. Srem, Nowot
ki 5 m. 14, w niedzielę.
20088g

Sprzedam własnościowo
M-4. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 — dla
20124gpr.

Samotni — oferty w Biu-
rze Matrymonialnym —
„Swatka”, Piotrkowska
133, Łódź 90-434. 820-K2

Komfortowe, M-4, dwupo-
kojowe, średniocie — za-
mienię na M-6 Winogra-
dy. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 20194g

Kupię własnościowo M-3
w Poznaniu. Tel. 67-23-48,
godziny wieczorne. 22419g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-
zinny z budynkiem gos-
podarczym, działka o po-
wierzechni 12 arów. Stup-
ca, ul. Dzierżyńskiego 52.
20146g

Różne

Uwaga, Kierowcy! Zabez-
pieczenie antykorozyjne
podnosi o przeszło 100
proc. trwałość podwozi.
Po dostępnej cenie, fa-
chowo i w krótkim ter-
minie wykonuje tę usłu-
gę Stacja Obsługi Samo-
chodów Automobilklubu
Wlkp. w Poznaniu, ulica
Obornicka 17. Udziela się
rocznej gwarancji. Stacja
czynna jest od 7—18.
1534-K1

Aloesyc lecznicze, wysyła
hodowla. Stanisław Kluz,
64-720 Lubasz. 10-0p

Pszukuję świadków wy-
padku z dnia 15. III. 1977
r. o godz. 9.50 na ul. Mi-
łej. Irena Pożoga, Ko-
ściuszki 84 m. 1a, po godz.
17. 22455g

Bezpłatowe cyklinowanie
parkietów, podłóg, scho-
dów, lakierowanie. Tel.
647-85, Kantak. 21822g

Matrymonialne

Panna średniego wzrostu,
z mieszkaniem, posłubi
kawalerę, rzemieślnika
40—48 lat. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 18864g

Przetargi

Automobilklub Wielkopolski — o g ł a s z a
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki Zastava
1100 p, rok prod. 1975, nr silnika 34351, nr
podwozia 146425 — cena wywoławcza
42.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 V 1977 r.
o godz. 11 w Ośrodku Szkolenia Kierowców
w Poznaniu, ul. Libelta 26.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacić do kasy Ośrodka do
godz. 10 dnia przetargu.
Samochód można oglądać w okresie 3 dni
poprzedzających przetarg w godz. od 9—14
przy ul. Towarowej 34.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. 1660-K1

† Dnia 20 kwietnia 1977 r. zmarł nagle nasz
najdroższy, oddany i pełen poświęcenia mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 57, śp.

JAN GŁOWACKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Ul. Kasztanowa 35 m. 9. 1477-U3

† Dnia 22 kwietnia 1977 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 54, moja ukochana żona, najdroż-
sza matka, córka, siostra, bratowa, teściowa
i babcia, śp.

IRENA JAKUBOWSKA

z domu Osses

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Ślusarska 4 m. 5. 1474-U3

† Dnia 21 kwietnia 1977 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., nasz najdroższy brat, wu-
jek, stryjek i dziadek, śp.

KAZIMIERZ NOWAKOWSKI

powstaniec wielkopolski, kpt. rezerwy,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym, Krzyżem Partyzanckim i Medalem
Bójowników Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

siostry z rodziną

Ul. Jackowskiego 23 m. 6. 1486-U3

WŁADYSŁAW ANANIEWICZ

mgr ekonomii

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Wrocławska 23 m. 5. 1482-U3

† Dnia 21 kwietnia 1977 r. opatrzona Sakra-
mentami św., zakończyła swe pracowite
i pełne poświęcenia życie, po długich i cięż-
kich cierpieniach, nasza najukochańsza, pełna
dobroci i szlachetności, siostra, ciocia i kuzyn-
ka, śp.

MARIA SZEFLER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

siostra, brat i rodzina

Al. Marcinkowskiego 28. 1480-U3

† Dnia 22 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, nama-
szczony Olejami św., mój najdroższy mąż,
ukochany ojciec, brat, szwagier i teść, śp.

WŁADYSŁAW PRONOBIS
uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r.,
żołnierz ruchu oporu oraz członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 11 m. 4. 1471-U3

† Dnia 22 kwietnia 1977 r. zakończyła swoje
pracowite i pełne poświęcenia życie, opat-
rzona Sakramentami św., moja najukochańsza
żona, najtroskliwsza mamusia, córka, siostra,
ciocia, kuzynka, siostrzenica, szwagierka i te-
ściowa, śp.

MARIA WITKOWSKA

z domu Zawitalska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z synami i rodziną

Ul. Święciańska 4 m. 1 (Malta). 1485-U3

† Dnia 21 kwietnia 1977 r. zmarł mój najuko-
chańszy mąż, nasz drogi szwagier i wujek,
przeżywszy lat 75, śp.

STANISŁAW KONOPKA

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Kmleca 7. 1475-U3

† W dniu 21 kwietnia 1977 r. zmarła w wieku
84 lat nasza droga kuzynka i ciocia, śp.

WŁADYSŁAWA SZYMCHAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Garbary 35 m. 16. 1476-U3

ROMAN LISIAK

współzałożyciel Spółdzielni,
przewodniczący Koła Emerytów i Rencistów.

Zegnamy Go z żalem, łącząc wyrazy współ-
czucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia br.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Zarząd — Rada Spółdzielni — Związkowa Rada
oraz pracownicy

Kombinatu Budowlanego „Remo-Bud”
w Poznaniu. 1492-K3

† W dniu 21 kwietnia 1977 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, przeżywszy lat 82 nasza
kochana siostra i ciocia, śp.

HELENA ŁOPATKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26. IV. 1977
roku o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smut

